B. J.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 511.

Wilno, dnia 12 września 1931 r.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

-----oooooOooooo-----

---oo:§0§:oo---

-o-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Plany Hitlerowców w stosunku do Litwy i Łotwy.

"Jaunakas Zinas" w Nr.202 zamieszczają skrócony przedruk wstępnego artykułu, jaki się ukazał w tych dniach w wychodzącem w Królewcu organie Hitlerowców "Preussische" na temat polityki zagranicznej, jakąby Niemcy prowadziły w wypadku zagarnięcia władzy przez narodowych socjalistów.

Polityka narodowych socjalistów doprowadzi w pierwszym rzędzie do porozumienia niemiecko-rosyjskiego. Jednocześnie państwa nadbałtyckie wraz z Polską będą zmuszone stanąć dowalki przeciwko Rosji i Niemcom. Radziłby należało Litwie i Łotwie, ażeby zawarły one z Niemcami unję monetarną i ekonomiczną, a jednocześnie oddały swą mało rozwiniętą gospodarkę rolną na cele kolonizacji niemieckiej. Niemcy nie stawiałyby żadnych trudności w rozwoju kulturalnego życia Litwy i Łotwy, o ileby narody litewski i łotewski były zdolne do przejawienia kulturalnego życia. Pismo litewskie ma słuszność nazywając Hitlerowców następcami niemieckich rycerzy. Niemcy obejdą się z państwami nadbałtyckiemi iście po rycersku pod warunkiem, rzecz prosta, że państwa te nie będą stwarzały Niemcom przeciwności.

Jedno tylko nie ulega wątpliwości, a mianowicie, że obecny terytorjalny stan posiadania państw nadbałtyckich prędzej czy później musi zaniknąć. Państwa nadbałtyckie stanowią jedynie przeszkodę na drodze do porozumienia rosyjsko-niemieckiego. Będą więc one zmiażdżone jakgdyby pomiędzy dwoma kamieniami młyńskiemi.

"Lietuvos Aidas" o wyroku Trybunału Haskiego w sprawie unji austrjacko-niemieckiej.

"Lietuvos Aidas" Nr.202 z dn.9.IX.1931 r. Artykuł p.t. "Po wyroku haskim w sprawie unji austrjacko-niemieckiej". Streszczenie:

Okoliczności w jakich zapadł wyrok Trybunału Haskiego świadczą o nadzwyczajnej skrupulatności i wielkim objektywizmie tej międzynarodowej instytucji. Zasiadający w Trybunale Haskim sędziowie, kierując się jedynie swem sumieniem prawniczem głosują wręcz odmiennie od stanowiska politycznego odnośnych rządów.

Zwrócenie się do bezpartyjnego autorytetu niezainteresowanych osób czy państw trzecich jest najlepszym sposobem rozwiązywania konfliktów, jakie mają miejsce zarówno między osobami jak też państwami. Dla państw takim wysokim autorytetem jest dzisiaj Trybunał Haski. Nie ma on wprawdzie kodeksu, a kieruje się praktyką sądową, traktatami, zwyczajami międzynarodowemi, w pierwszym zaś rzędzie sumieniem prawniczem.

Za jakiś miesiąc doczeka Litwa wygłoszenia przez Trybunał Haski opinji doradczej w sprawie przedłożonej mu przez Radę L.N. kwestji tranzytu przez polsko-litewską linję administracyjną. Sprawa ta wykazuje pewną analogję z kwestją Anschlussu chociażby z tego względu, że nosi charakter integralnego kontranschlussu. Pozatem w jednej i drugiej sprawie górują motywy polityczne. Trybunał, jak to zresztą Rada L.N. zwracając się doń zaznaczyła, będzie musiał uwzględnić "okoliczności obecne", które wymagają słusznej oceny, wprowadzenia w życie pogwałconych traktatów i usunięcia okupacji obszarów litewskich. Trybunał, uwzględniając genezę konfliktu nie będzie mógł wydać wyroku, któryby kompromitował międzynarodową moralność

"L i e t u v o s A i d a s" o XII - t e j s e s j i p l e n a r n e j L i g i N a r o d ó w.

"Lietuvos Aidas" /Nr.201/, z dn.7.IX.1931 r. Artykuł p.t. "XII sesja plenarna Ligi Narodów". Streszczenie:

Nietrudno zrozumieć, że najważniejszym tematem narad na dwunastej sesji plenarnej Ligi Narodów będzie walka z niedomaganiami ekonomicznemi i wymiana zdań co do przyszłej światowej konferencji rozbrojeniowej, która ma się zacząć 2 lutego 1932 r. Oba te tematy są bardzo skomplikowane i politycy europejscy będą musieli zawczasu między sobą ułożyć, azeby zainteresowana w tych kwestjach opinja światowa nie doznała zawodu w wypadku nikłych wyników konferencji

"L i e t u v o s Z i n i o s" o u p a d k u d y k t a t u r

"Lietuvos Zinios" Nr.203 z dn.-.IX 1931 r. Artykuł p.t. "Po Hiszpanji - Jugosławja". Streszczenie:

Wypadki w Jugosławji podobnież jak i w Hiszpanji świadczą że nadchodzi kres dyktatur. Nawet dla ślepych staje się jasnem, że dyktatorskie bluffy na temat dobrobytu czy ładu w danym kraju są zupełnie już przeżyte i że sami obywatele zmuszeni są wkońcu zabierać się do naprawy stosunków krajowych wypaczonych całkowicie przez dyktatury.

Demokracja zawsze winna więc pamiętać, że przypadnie na nią ten ciężki, odpowiedzialny obowiązek i dlatego winna być zawsze nań przygotowana.

K r o n i k a .

Z a k o ń c z e n i e k o n g r e s u j e d n o ś c i l i t e w s k o - ł o t e w s k i e j. Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.202/, w dniu 7 września r.b. zakończył swe obrady kongres jedności litewsko-łotewskiej. Jak już podawaliśmy, wygłoszono na kongresie szereg referatów, z których najbardziej bodaj znamienny był referat prof.Zemajtisa. Pozatem przemawiał dr.Szlupas, występując przeciwko religji i księżom i twierdząc, że Litwa i Łotwa powinny dążyć do rozdziału Kościoła i państwa. Ksiądz Tumas w referacie swym o wspólnym języku państw bałtyckich domagał się przyjęcia jako takich języków wspólnych języka rosyjskiego i niemieckiego ze względu na głębokie zakorzenienie się tych języków nad Bałtykiem. Ks Tumas dowodził, że do przyjęcia wspólnych języków zmusza państwa nadbałtyckie położenie geograficzne. W odpowiedzi na referat ks.Tumasa delegat łotewski p.Berzinsz proponował przyjęcie języka angielskiego lub francuskiego, gdyż język rosyjski względnie niemiecki kryłyby w sobie niebezpieczeństwo wzmocnienia wpływów politycznych, ekonomicznych i kulturalnych nad Bałtykiem Rosji i Niemiec. Podobnież za językiem angielskim i francuskim wypowiedział się prof.Paksztas, twierdząc, że gdyby Litwa przyjęła język niemiecki, to zczasem doczekałaby się unji lubelskiej w wydaniu berlińskiem. Za język polski zapłaciła Litwa Wilnem, zaś za niemiecki - Prusami Wschodniemi. Prof.Paksztas dowodził, że już obecnie wpływy niemieckie zarówno kulturalne jak i gospodarcze głęboko sięgają w życie Litwy.

Delegat łotewski inż Paegle wygłosił referat na temat przyszłości politycznej i gospodarczej państw nadbałtyckich, przyczem wyraził się, że Litwini uczynili wielki błąd, nie biorąc udziału w żadnej z konferencji państw bałtyckich, w których uczestniczyła Polska. Zdaniem inż.Paegle Litwini, biorąc udział w tych konferencjach mieliby możność spojrzenia na sprawę wileńską szerzej, gdyż dziś przedstawia się ona jako domowa sprawa Litwy. Następnie inż Paegle wskazał na konieczność utworzenia unji celnej państw bałtyckich w tem znaczeniu, że państwa bałtyckie zawierałyby z innemi państwami układy wspólne. Byłoby również zdaniem inż Paegle pożądanem, by w sprawach politycznych także ministrowie Spraw Zagr państw nadbałtyckich porozumiewali się ze sobą.

Kongres uchwalił na zakończenie jednomyślnie następujące rezolucje:

W sprawie wileńskiej:

VIII-my kongres jedności litewsko-łotewskiej wyraża życzenie, by wszyscy członkowie T-wa Jedności: 1.kultywowali i rozwijali ideę potrzeby pełnego zbliżenia polityczno-ekonomicznego trzech w pierwszym rzędzie państw nadbałtyckich; 2. Dążyli do tego, ażeby wszystkie ekonomiczno-polityczne traktaty z innemi państwami były zawierane w wyniku porozumienia rządów trzech państw.3.Wyjaśniali w szerokich warstwach społeczeństwa państw nadbałtyckich historyczną, etnograficzną, jurydyczną i polityczną istotę kwestji wileńskiej i doniosłość jej dla narodu litewskiego.4.Zwracali uwagę wszystkich na to, że zwlekanie ze sprawiedliwym wyrokiem w kwestji wileńskiej jest przeszkodą na drodze ścisłego zbliżenia państw nadbałtyckich i grozi wielkiem niebezpieczeństwem nietylko dla Litwy lecz i dla wszystkich państw nadbałtyckich. 5. Kongres ma nadzieję, że historyczno-polityczne prawa państwa litewskiego do starej, sławnej stolicy będą w rychłym czasie w zupełności przywrócone.

W sprawie języków:

1. Czynić kroki, ażeby rządy obu krajów starały się wprowadzić język łotewski w szkołach litewskich, a język litewski w szkołach łotewskich. 2. We wszystkich szkołach obu krajów poczynając od szkół powszechnych winnyby zostać wprowadzone lekcje geografji i historji które bardziejby zapoznawały Litwinów z Łotwą i odwrotnie. 3 Komisje Ministerstw Oświaty obu krajów winneby współpracować nad ujednostajnieniem terminów obu języków i wprowadzeniem nowej, wspólnej terminologji.4. Kongres wyraża życzenie, ażeby we wszystkich nadbałtyckich szkołach państwowych wykładano ten sam język zachodnio-europejski i to w tym stopniu, ażeby się można było nim porozumieć. Co do tego, jaki ma to być język należy się jeszcze ułożyć.Wspólnym językiem nadbałtyckim nie może być jednak język żadnego z państw graniczących z państwami nadbałtyckiemi, względnie język, używany przez którąkolwiek mniejszość narodową zamieszkałą w któremkolwiek państwie nadbałtyckiem. Kongres poleca zarządom T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej zwrócenie się z odpowiedniemi postulatami do rządów łotewskiego i litewskiego.

Kwestje ujednostajnienia prawa.

VIII-my Kongres T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej postanowił zwrócić uwagę obu krajów na to, by dążono do ujednostajnienia prawa w zakresie legislaturi, kodyfikacji i terminologji prawnej.

Rezolucje w sprawie unji celnej, akcyzowej i kolejowej również powierza się zarządom T-wa Jedności w celu ostatecznej redakcji.

D o k o ł a s p r a w y w j a z d u l i t e w s k i c h r o b o t n i k ó w d o Ł o t w y. Jak podaje "Siegodnia" /Nr 251/, zainteresowały się sfery litewskie oświadczeniem łotewskiego ministra Robót Publicznych i Opieki Społecznej Rubulsa w sprawie możliwości ograniczenia wjazdu robotników rolnych z Litwy do Łotwy w związku z bezrobociem w Łotwie. Sfery litewskie uważają, że o ile istotnieby doszło do takich szkodliwych dla interesów litewskich ograniczeń, to Litwa musiałaby zastosować te ostatnie również w stosunku do robotników łotewskich.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"L i e t u v o s A i d a s" w s p r a w i e k o l e i n a l i n j i S z a w l e-B i r ż e.

"Lietuvos Aidas" Nr.202 z dn.8.IX.1931 r. Art.p.t."W sprawie kolei Szawle-Birże". Streszczenie:

W ostatnich czasach mówić zaczęto o potrzebie budowy kolei szerokotorowej na linji Szawle-Birże. Obecnie oba te miasta

połączone są wąskotorówką długości 110-ciu kilometrów. Zbudowali ją dla celów wojskowych Niemcy w czasie okupacji. Oczywiście jako taka linja ta nie nadaje się na dłuższą metę do obsługiwania gospodarczych interesów kraju. Wyłoniła się więc kwestja budowy kolei szerokotorowej. Jednocześnie z zaspokojeniem lokalnych potrzeb komunikacyjnych powstałaby nowa linja tranzytowa. Obecnie komunikacja tranzytowa odbywa się na linji Pogiegie-Radziwiliszki-Abele. Wkrótce dojdzie do tego linja Kłajpeda-Szawle-Radziwiliszki. Tranzyt przynosi państwu litewskiemu ok.10 milj.litów dochodu rocznego, pokrywając z nadwyżką wydatki eksploatacyjne.

Długość nowej kolei przez Birże do granicy łotewskiej wynosiłaby conajmniej 145 klm. Koszta budowy wyniosłyby około 25 milj.litów. Po wybudowaniu nowej linji powstałyby dwie prawie równoległe linje od Szawel-Radziwiliszek do granicy łotewskiej, z tą jedynie różnicą, że nowa linja birżańska byłaby o jakieś 40 klm. krótsza niż dawna abelska. Pozatem dawna linja abelska, której remont pochłania sporo pieniędzy zamarłaby i nadawałaby się jedynie dla celów komunikacji miejscowej. Natomiast wydatki związane z obsługą linji abelskiej prawie się nie zmniejszą. W ten sposób powstanie linja kolejowa zbliżona do linji Kowno -Olita lub Kowno-Jewje, a więc do linij deficytowych ...

Byłoby bodaj bardziej pożądane dla państwa a zwłaszcza dla Litwy północnej zamiast budować szerokotorową kolej tranzytową rozporządzać dobrze postawioną siecią kolei wąskotorowych nieco szerszych od obecnych. Wystarczy spojrzeć na mapę Litwy, ażeby zrozumieć, że dla lokalnej komunikacji przyniosłoby ogromną korzyść połączenie wąskotorowe pomiędzy Janiszkami przez Żejmele i Linkowo z Pietraszunami lub pomiędzy Żejmelami przez Wazki z Poswolem oraz Poswola albo Janiszek z Poniewieżem, łącząc te miejscowości z dawną linją Szawle-Birże. Rozszerzenie obecnej linji wąskotorowej Szawle-Birże kosztowałoby ok. pół milj.litów, a budowa wspomnianej powyżej sieci wąskotorowej pochłonęłaby ok.10-11 milj.litów. W ten sposób za połowę sumy, potrzebnej do budowy szerokotorowej linji kolejowej między Radziwiliszkami a Birżami możnaby stworzyć całą sieć wygodnych wąskotorówek.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

A m n e s t j a . Jak podają "Lietuvos Zinios" /Nr.203/, z okazji święta w dn.8 września udzielono amnestji ok.120 przestępcom ukaranym administracyjnie. Odwołano z zesłania 20 obywateli. Wśród amnestowanych znajduje się ks.Grazys, ks.Lipnicki, student Grotkowski i t.d. Z obozu koncentracyjnego w Worniach zwolniono 4 osoby.

D o k o ł a l i t e w s k i e g o ś w i ę t a n a r o d o w e g o w d n . 8 w r z e ś n i a . Jak podaje prasa litewska, na Litwie uroczyście obchodzono dzień 8 września jako święto narodowe z tytułu niedoszłej koronacji Witolda na króla litewskiego. Z okazji święta prezydent Smetona został jak donosi "Lietuvos Keleiwis" /Nr.208/, udekorowany najwyższym orderem Witolda.

Z okazji święta wyraża "Rytas" następujące krytyczne uwagi: Dnia 8 września nie należało czynić świętem narodowem. W dniu tym bowiem Witold przed 501 laty poniósł wielką klęskę polityczną. ~~gdyx~~ Tragiczny ten dzień przyśpieszył śmierć Witolda i zapoczątkował upadek potęgi Litwy. Dzień ten musiałby więc być dla Litwy dniem żałoby narodowej. Dzień, w którym nie zerwano więzów z Polską i od którego począwszy więzy te dotkliwie zaczęły wżerać się w ciało litewskie nie może być dniem radości, dniem święta narodowego. Dzień ten mogą święcić stronnicy unji z Polską, a nie synowie wolnej Litwy.

D o k o ł a s p r a w y O l s z e w s k i e g o . Jak podaje "Lietuvos Keleiwis" /Nr.208/, eks-prałat Olszewski, który , jak wiadomo, karę odbył pragnie ponownie wytoczyć swą sprawę przed sądem i wykazać że nie był on winny morderstwa w Birsztanach.